

- Maniek, czy ty się wreszcie nauczysz, że kobiety puszcza się przodem, a nie pcha pierwszy jak jakiś troglodyta?!
- Ależ, Fela, nie zawsze...
- Nie zawsze, nie zawsze. Nie kręć mi tu! Jak mówię, że się puszcza, to puszcza. Zawsze!
- Ee... jak chcesz. No to idź przodem.
- No! Pamiętaj... O matko! Cała się ochlapałam! Nowiutki płaszcz! Maniek, zobacz...
- A mówiłem... i wlażłaś prosto w kałużę.
- Mówiłeś, mówiłeś... W czym ja jutro pójde na wesele? W starym płaszczu?! Na pewno ta Maliniakowa ma nowy... Ja się chyba zaraz zabiję!
- Mogło być gorzej...
- Nic nie ma gorzej!
- Mogło, gdybyś jednak poszła w tym nowym...

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zdzisław, dodano 25.08.2019 12:08

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.